

Oceny i omówienia

GEORGE W. F. HALLGARTEN: *Das Schicksal des Imperialismus im 20. Jahrhundert. Drei Abhandlungen über Kriegsursachen in Vergangenheit und Gegenwart*. Europäische Verlagsanstalt, Frankfurt am Main 1969, 172 ss.

Omawiana publikacja wybitnego amerykańskiego historyka niemieckiego pochodzenia, składa się z trzech studiów, z których tylko drugie zostało specjalnie napisane dla tego wydawnictwa, pozostałe dwa natomiast były już wcześniej publikowane; ich tematyka stanowiła też przedmiot odrębnych odczytów Hallgartena. Szkice te streszczają jego poglądy na rozwój imperializmu i na niektóre historiograficzne oceny dotyczące pierwszego okresu imperializmu niemieckiego. Impulsem do opublikowania omawianych studiów — jak podaje autor — była chęć ponownego zaprezentowania poglądów oraz włączenia się do dyskusji, jaka rozwinęła się w historiografii po ukazaniu się na początku lat sześćdziesiątych znanej obecnie szeroko pracy hamburskiego historyka F. Fischera¹. Dyskusja ta, biorąc za punkt wyjścia przedstawioną przez Fischera nową ocenę zagadnienia celów wojennych Niemiec i ich odpowiedzialności za wybuch I wojny światowej, stopniowo objęła podstawową problematykę społeczno-polityczną najnowszych dziejów Niemiec — w powiązaniu częściowo z szerszym tłem międzynarodowym. W recenzowanym zbiorze kwestia imperializmu niemieckiego wysuwa się zdecydowanie na czoło.

Pierwsze z zamieszczonych w książce studiów oparte jest na tezach głośnej pracy Hallgartena o imperializmie przed 1914 r., opublikowanej na początku lat pięćdziesiątych².

Pojęcie „imperializmu”, jakim posługuje się Hallgarten, jest w gruncie rzeczy terminem politycznym. Przez imperializm rozumie on dążenia czołowych krajów kapitalistycznych do rozszerzania swojej potęgi poprzez zdobywanie nowych stref wpływów politycznych i gospodarczych. Przedmiotem oraz ofiarą polityki imperialistycznej ekspansji były — ogólnie biorąc — wszystkie gospodarczo mniej rozwinięte — w stosunku do kapitalistycznych mocarstw — kraje świata, przede wszystkim jednak obszary o tzw. ludności kolorowej, ale także ludność krajów bałkańskich, Turcji, Ameryki Łacińskiej, czy nawet Rosji. W tym ostatnim punkcie sposób ujęcia problematyki politycznej imperializmu przez Hallgartena bliski

¹ F. Fischer, *Griff nach der Weltmacht. Die Kriegszielpolitik des Kaiserlichen Deutschland 1914-1918*. Düsseldorf 1961. Ukazało się kilka wydań tej pracy.

² G. W. F. Hallgarten, *Imperialismus vor 1914. Die soziologischen Grundlagen der Aussenpolitik europäischer Grossmächte vor dem ersten Weltkrieg*. Band I-II, München 1951, Nowe wydanie ukazało się w roku 1963.

Omawiane jako pierwsze w naszej recenzji studium pierwotnie ukazało się w języku francuskim w ramach wielkiej publikacji zbiorowej pt. *L'Europe du XIXe et du XXe siècle*. W obecnym wydaniu zatytułowane jest ono: *Der Zusammenprall der Imperialismen im Jahre 1914*, ss. 7-50.

jest koncepcji leninowskiej, która również akcentowała, że formy wpływów typu kolonialnego odnosić się mogły i do krajów „białych”. Hallgarten podkreśla, że te nowe formy politycznego i gospodarczego panowania, których początek datuje on na koniec ósmego dziesięciolecia XIX wieku, różniły się w sposób istotny od poprzednich — starych „jak świat” — dążeń zaborczych. Autor nie wskazuje jednak bliżej, na czym polega odmienność imperializmu, w porównaniu np. z formami kolonializmu dawniejszego typu (XVI - XVIII-wiecznego). Hallgarten nie identyfikuje też imperializmu z całokształtem ówczesnego systemu społeczno-politycznego, lecz mówi jedynie o pewnych imperialistycznych grupach nacisku, do których zalicza koła skrajnie nacjonalistyczne, militarystyczne, zwolenników ekspansji kolonialnej, większą część finansjery i monopolii. Odpowiedzialni mężowie stanu i politycy ówczesnych mocarstw byli natomiast — jego zdaniem — jedynie zbyt słabi, aby przeciwstawić się rzeczywistym nosicielom tendencji imperialistycznych i ogólnemu rozwojowi stosunków międzynarodowych, zatrutych ekspansjonistycznymi postulatami zgłaszanymi przez te koła.

Zgodnie z podtytułem całości zbioru autor nie zajmuje się w pierwszym z omawianych studiów ogólną charakterystyką systemu imperialistycznego — czy odpowiednio do jego politycznego pojmowania imperializmu — oceną całokształtu kierunków rozwoju polityki tej epoki. Charakteryzuje on głównie przebieg wydarzeń politycznych prowadzących do I wojny światowej, z zaakcentowaniem jednak ich ekonomiczno-społecznych uwarunkowań. Głównym obiektem zainteresowań autora stają się przy tym Niemcy.

Imperialistyczne dążenia wywarły — jak pisze autor — silny wpływ na politykę zagraniczną mocarstw. Tendencje te zadecydowały również o powstaniu bloków wojskowo-politycznych. Nie kwestionując słuszności tego stwierdzenia, podkreślić należy, że rozłam, jaki dokonał się pomiędzy Niemcami a Rosją po upadku Bismarcka, co z kolei doprowadziło do porozumienia francusko-rosyjskiego, był dziełem skrajnie konserwatywnych junkrów pruskich i sprzeczności interesów wielkich agrariuszy obu krajów, a nie kół typowo imperialistycznych. Raczej odmiennie też niż nowsze badania, które starają się wykazać wielorakie związki łączące okres bismarkowski (zwłaszcza ostatnie lata) z polityką imperialistyczną doby wilhelmińskiej, Hallgarten akcentuje daleko idącą odrębność tej epoki. W pełni słusznie natomiast — naszym zdaniem — stwierdza, że konflikt niemiecko-brytyjski nie był wynikiem przeciwstawnych interesów ekonomicznych (co podkreślała część dawniejszej historiografii o orientacji „ekonomicznej”), które w ramach specjalizacji międzynarodowej zmierzały do pewnego rodzaju podziału pracy, lecz głównie — forsowanego przez ciężki przemysł i związane z nim koła skrajnie nacjonalistyczne i imperialistyczne spod znaku *Alldeutscher Verband* (traktowanego przez Hallgartena jako poprzednika hitlerizmu) — programu budowy wielkiej floty wojennej i ekspansji kolonialnej. Te same siły opowiadały się też za zaostreniem stosunków niemiecko-francuskich. W odniesieniu jednak do oceny tych stosunków autor, jak się zdaje, nieco przecenia w ślad za dawniejszą literaturą przedmiotu znaczenie kwestii alzacko-lotaryńskiej w konflikcie niemiecko-francuskim na przełomie XIX i XX wieku³. Wewnętrzna konstrukcję polityki imperialistycznej w

³ Tak np. Ch. Andrew wykazuje, że motywów antyniemieckiej polityki F. Delcasse dozukiwać się należy raczej w obawach o imperialną przyszłość Francji zagrożonej przez niemiecką *Weltpolitik* niż w sprawie alzacko-lotaryńskiej *Deutsche Weltpolitik und die Umgestaltung des Zweibunds*. W: *Kriegsausbruch 1914. Deutsche Buchausgabe des „Journal of Contemporary History“*. Hrsg. von Walter Laqueur und George L. Mosse. München 1967. ss. 184 - 201.

Niemczech, która doprowadziła do samoizolacji Niemiec w świecie, tworzył — jak podkreśla Hallgarten — sojusz junkrów pruskich, finansjery i ciężkiego przemysłu zrealizowany ostatecznie w ramach tzw. *Sammlungspolitik* zainicjowanej przez pruskiego ministra finansów Johanesa von Miquela. Dała ona junkrom pruskim cła zwracające się przeciwko konkurencji płodów rolnych z zagranicy, głównie rosyjskich, i interesom konsumentów wewnętrznych, a wielkiemu kapitałowi na zachodzie Niemiec — zbrojenia i *Weltpolitik*. Podstawową bazą społeczną polityki imperialistycznej ekspansji oraz nosicielem tendencji skrajnie nacjonalistycznych było mieszczaństwo i drobnomieszczaństwo, chociaż, jak zauważa autor, szybki rozwój gospodarczy Niemiec i związany z tym optymizm powodował, że klasy te nie były jeszcze tym, czym stały się w okresie gdy Hitler dochodził do władzy. Ogólnie biorąc pomyślna koniunktura gospodarcza powodowała, że nawet część wielkiego kapitału przejawiała ograniczone dążenia pacyfistyczne opowiadające się za współpracą gospodarczą czołowych państw kapitalistycznych i z porozumieniami w sprawie kolonii i stref wpływów. Koła te posiadały swoje bardziej jeszcze od nich wpływowe odpowiedniki w Stanach Zjednoczonych, a zwłaszcza w Wielkiej Brytanii.

W sprawie genezy I wojny światowej autor wielką rolę przypisuje kwestii cieśnin Bosforu i Dardaneli, która miała zasadniczy wpływ na żywotne interesy Rosji, m. in. ekonomiczne — z uwagi na kierowany tą drogą jej eksport rolny. Znaczenie to ujawniło się dobitnie — jak pisze autor — w 1915 r., kiedy to odcięcie Rosji od zachodnich dostaw wojskowych przez Bosfor i Dardanele przyczyniło się do jej wojskowego załamania. Carat i burżuazja Rosji każdą próbę innego mocarstwa zmierzającego do opanowania Turcji względnie owdładnięcia cieśninami traktowała jako atak na ich kraj.

Niezwykłe brzemienne w groźne dla pokoju następstwa okazał się — zdaniem Hallgartena — południowo-wschodni kierunek ekspansji imperializmu niemieckiego oraz związanie się Niemiec z anachronicznymi monarchiami: Austro-Węgrami i Turcją. Prowadziło to do konfliktu z Rosją i ruchami narodowyzwoleńczymi ludów bałkańskich i to w sytuacji, gdy narastanie konfliktu na zachodzie powinno skłaniać kierownictwo Rzeszy do porozumienia na wschodzie. Kierunek południowo-wschodni ekspansji zyskał jednak poparcie wpływowych kół finansowych, głównie bankowych, oraz antyrosyjskich i proaustriackich sfer politycznych, katolickich, demokratyczno-socjalistycznych i wojskowych Niemiec. Tym niemniej zdecydowany zwrot w polityce Berlina wyrażający się udzieleniem pełnego poparcia Austro-Węgrom w ich kursie skierowanym przeciwko ruchom narodowym południowych Słowian zaznaczył się dopiero w ostatnich miesiącach przed wybuchem I wojny światowej.

Przyczynę tego zwrotu widzi autor w dążeniu Niemiec do umocnienia ich wojskowej obecności w Turcji, a szczególnie nad cieśninami (przybycie do Stambułu niemieckiej misji wojskowej pod dowództwem generała Limana von Sanders) oraz w niekorzystnych dla państw centralnych skutkach wojen bałkańskich w postaci możliwości przecięcia południowo-wschodnich dróg ekspansji tych państw po linii Berlin—Bagdad i Wiedeń—Saloniki. Szczególną rolę przypisuje autor w rozwoju wydarzeń międzynarodowych prowadzących do wybuchu wojny tzw. drugiemu kryzysowi marokańskiemu w 1911 r. i to w podwójnym znaczeniu: po pierwsze — zapoczątkował on nieprzerwany łańcuch kryzysów dyplomatycznych prowadzących już bezpośrednio do wojny światowej, po drugie — niekorzystny dla Niemiec, zdaniem skrajnego odłamu niemieckiego imperializmu, rezultat drugiego kryzysu marokańskiego wywołał ataki i naciski tych sił na kierownictwo Rzeszy, wpływając

na jego postawę i działania oraz zapoczątkowując nową fazę wyścigu zbrojeń — w tym także w zakresie budowy floty wojennej. Przytoczona powyżej ocena Hallgartena wyprzedza późniejsze wyniki badań Fischera i jego uczniów⁴.

Centralną pozycję w kwestii genezy wojny zajmuje — według Hallgartena — polityka zbrojeń. Píše on, że rozwój nowoczesnego przemysłu dodał do tradycyjnych form polityki mocarstwowej nowy bardzo ważny element — wyścig zbrojeń. Niezmiernie istotną rolę w jego forsowaniu odegrały interesy przemysłu zbrojeniowego (w całokształcie powiązań z przemysłem ciężkim) i części finansjery oraz ich wpływ na politykę państw. W związku z tym Hallgarten przeciwstawia się poglądom niektórych historyków i socjologów o rzekomo pokojowym z istoty tego systemu charakterze kapitalizmu, tezie wypowiedzanej również w związku z genezą I wojny światowej.

Scharakteryzowane studium odpowiada stanowi badań z początku lat pięćdziesiątych, jednak punkt widzenia reprezentowany już wtedy przez autora zgodny jest w wysokim stopniu w kwestii oceny imperializmu niemieckiego i jego polityki ze stanowiskiem Fischera i jego szkoły historycznej. Tak więc badania Hallgartena wyprzedziły w czasie prace Fischera⁵. Dotyczyło to zresztą nie tyle samej oceny polityki Niemiec cesarskich, ile metody badań polityki imperializmu polegającej na analizie jej wewnętrznych ekonomiczno-społecznych uwarunkowań zastosowanej w studiach Hallgartena, a jeszcze wcześniej w pracach Eckarta Kehra. Ten ostatni bowiem już około 1930 r. wystąpił z dowodami wskazującymi na daleko idące uwarunkowanie niemieckiej polityki światowej i budowy floty przez ekspansję kapitału⁶. Hallgarten w szerszym też zakresie niż szkoła Fischera potraktował porównawczo politykę mocarstw. W ostatnich latach jednak szkoła Fischera w swoich studiach nad polityką imperializmu niemieckiego i dziejami Niemiec XIX i XX wieku wyszła poza tradycyjną dziedzinę historii politycznej i ideologii, objaśniając je z punktu widzenia szeroko ujętej historii integralnej⁷.

Drugie z zamieszczonych w recenzowanym zbiorze studiów⁸, mimo że tematycznie związane z pierwszym, ma nieco odmienny charakter: nie tyle faktograficzny, ile raczej historiograficzny. Charakteryzuje ono „zaplecze” historiograficzno-polityczne dyskusji wokół poglądów szkoły Fischera, głównie jego pierwszej pracy — *Griff nach der Weltmacht*. Hallgarten w zasadzie w pełni podziela poglądy Fischera.

W nawiązaniu do pierwszego z omawianych studiów autor stwierdza, że w głębszym sensie I wojna światowa, jeśli chodzi o same Niemcy, stanowiła polityczny skutek niemieckiej *Sammlungspolitik*, będącej próbą zablokowania różnych odłamów i tendencji również w odniesieniu do polityki zewnętrznej niemieckich

⁴ F. Fischer, *Griff...*, op. cit.; tenże, *Krieg der Illusionen. Die deutsche Politik von 1911 bis 1914*, Düsseldorf 1969; I. Geiss, *Julkrisse und Kriegausbruch 1914*, Hannover 1963; H. Pogge — v. Strandmann, I. Geiss, *Die Erforderlichkeit des Unmöglichen. Deutschland am Vorabend des ersten Weltkrieges*, Frankfurt a. M. 1965.

⁵ Praca Hallgartena o imperializmie przed 1914 rokiem przygotowana została już pod koniec istnienia Republiki Weimarskiej, choć ukazać się mogła dopiero w 1951 r.

⁶ Wyniki jego badań pozostały prawie nie zauważone, dopóki nie wydał ich ponownie Ulrich Wehler w 1965 r. (E. Kehr, *Primat der Innenpolitik. Gesammelte Aufsätze*, hrsg. U. Wehler, Berlin 1965).

⁷ Tak np. Fischer w drugiej swojej pracy, *Krieg der Illusionen*, wyjaśnia rolę Niemiec w genezie I wojny światowej z punktu widzenia nie tylko ich polityki zewnętrznej, ale i bazy społeczno-politycznej i zjawisk gospodarczych w Niemczech.

⁸ Studium to nosi tytuł: *Deutsche Selbstschau nach 50 Jahren: Fritz Fischer, seine Gegner und Vorläufer*, ss. 57 - 135.

klas posiadających⁹. Doprowadziła ona do konfliktu zarówno z Anglią, jak i Rosją. Natomiast nieco mniejszą rolę niż szkoła Fischera przypisuje Hallgarten prądom nacjonalistycznym i szowinistycznym w genezie wojny, traktując je bardziej jako zewnętrzny przejaw dążeń imperialistycznych niż podstawową przyczynę. Hallgarten podziela punkt widzenia Fischera o głównej odpowiedzialności Niemiec również co się dotyczy bezpośrednich działań dyplomatycznych w okresie lipcowego kryzysu politycznego 1914 r., akcentuje jedynie silniej obawy Niemiec przed osłabieniem ich czołowej militarnej i politycznej pozycji w Europie w związku z wielkimi zbrojeniami Rosji. Podobnie solidaryzuje się z oceną Fischera co do niemieckich celów wojennych zarówno w odniesieniu do ich zakresu, jak i kontynuacji dążeń ekspansywnych, upoczywogo ich podtrzymywania przez cały okres wojny. W ten sam sposób ocenia też autor skalę poparcia udzielanego ekspansywnym planom przez opinię niemiecką. Podkreśla również silnie rolę kół gospodarczych w kształtowaniu tych celów, przede wszystkim kół wielkoprzemysłowych i finansjery. Ponieważ dążenia zaborcze inspirowane przez te interesy zwracały się zarówno przeciw zachodowi, jak i wschodowi, uniemożliwiały kompromis z którymkolwiek przeciwnikiem. Ujawniło się to dobitnie — jak pisze Hallgarten — w 1918 r., kiedy realizując maksymalny program zaborów na wschodzie — na zachodzie zrezygnowano z możliwości prowadzenia polityczno-wojskowej defensywy na rzecz ofensywy, zniszczenia przeciwnika i urzeczywistnienia w całej pełni zaborczych celów. Ofensywa ta przyspieszyła i powiększyła rozmiary klęski Niemiec.

Poglądy Fischera — jak wspominaliśmy — rozpatruje Hallgarten w bardzo szerokim kontekście historiograficznym i politycznym. Stwierdza on, że stanowisko oficjalnej historiografii niemieckiej i zachodnioniemieckiej odnośnie do podjętych przez Fischera w pracy *Griff nach der Weltmacht* problemów w gruncie rzeczy nie ulegało od czasów I wojny światowej zasadniczym zmianom. Mamy tu do czynienia z kontynuacją tradycyjnej linii prusko-niemieckiej historiografii pozostającej w służbie prusko-niemieckiego państwa — linii dostosowywanej jedynie do zmieniających się warunków. Po II wojnie światowej główny wysiłek tej historiografii zmierzał do uratowania jak najwięcej z tradycji prusko-niemieckiego państwa dla potrzeb RFN, przede wszystkim jej dążeń mocarstwowych i polityki siły. Zakładało to daleko idącą identyfikację z polityką Prus — Niemiec, a tym samym przyjęcie apologetycznego kursu w stosunku do roli Niemiec w okresie I wojny światowej. Dlatego też prekursorów poglądów Fischera poszukiwać należy wśród *aussenseiterów* niemieckiej oficjalnej, uniwersyteckiej historiografii, pozostających przeważnie w opozycji wobec panującego systemu. Autor wymienia tu: pedagoga Friedricha, Wilhelma Foerstera¹⁰ — bardziej moralistę niż uczonego, przeciwstawiającego się nacjonalistycznemu imperializmowi swoich czasów i niemieckiej polityce w okresie I wojny światowej, Karola Kautsky'ego — znanego teoretyka i historyka socjaldemokracji, autora krytycznej pracy o polityce niemieckiej w związku z tą wojną¹¹, Hermanna Kantorowicza — wybitnego prawnika, autora orzeczenia silnie obciążającego Niemcy odpowiedzialnością za spowodowa-

⁹ Myśl ta rozwinięta została przez Fischera i przede wszystkim przez jego ucznia, D. Stegmanna, *Die Erben Bismarcks. Parteien und Verbände in der Spätphase des Wilhelminischen Deutschland. Sammlungspolitik 1897 - 1918*. Köln—Berlin 1970.

¹⁰ Np. *Kampf gegen des militarische und nationalistische Deutschland*, Stuttgart 1920 i tegoż, *Europa und die deutsche Frage*, Luzern 1937.

¹¹ K. Kautsky, *Wie der Weltkrieg Entstand*. Berlin 1919.

nie wojny¹² (któremu Hallgarten poświęcił w omawianej publikacji odrębny krótki szkic)¹³ i kilku innych. Natomiast dla oficjalnej historiografii niemieckiej okresu międzywojennego najbardziej charakterystyczna z punktu widzenia jej oblicza ideologicznego i funkcji politycznych była uprawiana przez nią w różnych formach obrona polityki Niemiec cesarskich oraz nasilająca się — w miarę narastania tendencji rewizjonistycznych — kampania przeciwko tezie o odpowiedzialności Niemiec za I wojnę światową. Wiązało się z tym i częściowo leżało u podłoża tej tezy typowe dla prusko-niemieckiej historiografii poczucie odrębności ideologicznej Prus-Niemiec od Zachodu, a nawet podkreślanie przeciwieństwa „ducha niemieckiego” i oblicza kulturowego świata zachodniego. Autor wskazuje na znaczący udział w tym nurcie niektórych późniejszych antagonistów Fischera — Gerharda Rittera, Hansa Herzfelda, Hansa Rothfelsa. Tym niemniej już w okresie Republiki Weimarskiej pojawiły się też pewne próby przerzucenia mostów ideologicznych na chód. Związane one były głównie z nazwiskiem Fryderyka Meineckego¹⁴.

Dążenia te rozwinęły się jednak w pełni dopiero po II wojnie światowej w Niemczech Zachodnich i przybrały formę wysiłków zmierzających do „europeizacji” i pewnej „debarbaryzacji” historii Niemiec. Najbardziej radykalnej próby uczyńnięcia Niemiec zdolnymi w zakresie szeroko rozumianej kultury do sojuszu z Zachodem dokonał tenże Meinecke zaraz po wojnie¹⁵, ujawniając przy okazji wiele tkwiących głęboko w historii Niemiec elementów szerszej genezy hitleryzmu. Większość akademickich historyków, jak podkreśla autor, nie poszła jednak tą drogą, koncentrując swoje wysiłki na rehabilitacji i przybliżaniu Zachodowi upiększonej wersji historii Niemiec i Prus, w tym i historii II Rzeszy (Ritter, Rothfels i jego szkoła, Werner Conze, Theodor Schieder, Herzfeld, i in.). Zakładało to niejako operacyjne usunięcie hitleryzmu z historii, potraktowanie nazizmu i II wojny światowej jako zjawiska izolowanego od dziejów Niemiec, oderwanie I wojny światowej od drugiej, odrzucenie odpowiedzialności Niemiec przynajmniej za I wojnę światową, negowanie tendencji zaborczych i skrajnie militarystycznych oraz reakcyjnego charakteru państwa prusko-niemieckiego. Tłumaczyło to zarazem gwałtowność reakcji większości zachodnioniemieckich historyków na wyniki badań Fischera i jego szkoły, ujawniające głęboko tkwiące w historii Niemiec elementy genezy hitleryzmu i burzące tę pracowicie tworzoną konstrukcję. Jeśli chodzi o historiograficzny kierunek reprezentowany przez Fischera, to Hallgarten nie wyjaśnił jednak, jakie — jego zdaniem — funkcje ideowopolityczne w RFN pełnić mogą poglądy szkoły hamburskiego uczonego.

Trzecie z zamieszczonych w omawianej publikacji studiów¹⁶ stanowi rzeczową

¹² H. Kantorowicz, *Gutachten zur Kriegsschuldfrage 1914*. Hrsg. von Imanuel Geiss, Frankfurt 1967.

Orzeczenie to opracowane zostało jeszcze w czasach Republiki Weimarskiej, lecz nie mogło zostać wtedy ani przez długie jeszcze lata opublikowane z uwagi na jego obciążającą politykę niemiecką treść.

¹³ *Ein Aussenseiter in der Behandlung der Kriegsschuldfrage: Der Fall Hermann Kantorowicz. Das Schicksal des Imperialismus im 20. Jahrhundert*, ss. 51-56.

¹⁴ Tendencja ta dała znać o sobie np. w pracy F. Meineckego, *Die Idee der Staatsraison* (1924).

¹⁵ F. Meinecke, *Die deutsche Katastrophe*.

¹⁶ Nosi ono tytuł: *Vom Imperialismus zum Weltkampf der Überstaaten. Die Grossmächte und die Kolonialwelt im 20. Jahrhundert. Ein akademischer Vortrag*, ss. 137-160. Szkic ten stanowi rozszerzoną wersję wykładu autora wygłaszanego na wielu uniwersytetach, a opracowaną w 1967 r.

i chronologiczną kontynuację pierwszego szkicu, lecz w formie jeszcze bardziej syntetycznej.

Autor rozróżnia trzy stadia rozwojowe imperializmu. Opisany przez niego w pierwszym szkicu „klasyczny” — jak pisze — imperializm stanowi pierwsze stadium, a ściślej biorąc — formę rozwoju tego zjawiska. Dalszym dwom etapom lub raczej formom imperializmu poświęcony jest właśnie trzeci szkic. Narodziny „klasycznego” stadium imperializmu wiąże autor z okresem po wojnie francusko-pruskiej, kiedy to po gwałtownym wzroście gospodarczym nastąpił kryzys. Autor podkreśla jednak, że zarówno „klasyczny” imperializm, jak późniejszy faszystowski i narodowosocjalistyczny nie był wytworem kryzysu gospodarczego, który jedynie stymulował ich rozwój. Istniały już wtedy, w obydwu przypadkach społeczne przesłanki i różne zjawiska charakterystyczne dla tych form imperializmu. Poza imperializmem „klasycznym” autor wyróżnia imperializm faszystowsko-narodowosocjalistyczny oraz okres rywalizacji wielkich mocarstw (*Überstaaten*). Powstanie imperializmu datuje autor o prawie dwa dziesięciolecia wcześniej niż Lenin, który kwestię jego powstania wiązał przede wszystkim z ostatecznym ukształtowaniem się monopolu kapitalistycznych.

Warunki dla przejścia do drugiego stadium imperializmu stworzyła I wojna światowa. Doprowadziła ona do ciężkich politycznych i społecznych kryzysów w środkowej Europie, jak również we Włoszech, które szybko dojrzały do faszyzmu. Równocześnie na arenie międzynarodowej pojawiło się pierwsze państwo socjalistyczne — ZSRR. Osłabienie systemu kolonialnego spowodowało wzrost tendencji wyzwoleńczych i skłoniło państwa kolonialne w latach dwudziestych i trzydziestych do pewnych — jak pisze autor — pozornych raczej ustępstw. Objęły one głównie wyższe warstwy ludów kolonialnych i półkolonialnych oraz białych osadników terytoriów zamorskich i dominiów. Światowy kryzys gospodarczy, który wybuchł w 1929 r. przyspieszył rozwój faszyzmu i narodowego socjalizmu. W Niemczech bezrobocie i deklasacja dużej części warstw średnich, pisze Hallgarten, wzmogły tendencje do rozwiązania tych problemów poprzez ekspansję zewnętrzną, podobnie jak to działo się we Włoszech i od dłuższego już czasu w Japonii. Stworzyło to warunki — jak podkreśla autor — do wyłonienia się całkiem odmiennej formy imperializmu, różniącej się od „klasycznego” strukturą społeczną, poglądami, metodami i celami. Klasyczny imperializm trwał dalej w krajach zwycięskich w I wojnie światowej i z niewielkimi modyfikacjami przetrwał w głąb epoki rywalizacji wielkich mocarstw po II wojnie światowej.

Ta nowa forma imperializmu, jak ją charakteryzuje autor, wyróżniała się bezpośrednim udziałem mas w jego ekspansji. Powodowało to po pierwsze — że celem jego było opanowanie nie tyle właściwych kolonii, co poszerzenie własnego terytorium narodowego; po drugie — przy zdobywaniu tych obszarów rozwijał się w masach fanatyzm zbiorowy; po trzecie — przywódcami nowego imperializmu były jednostki zdeklasowane (*entwurzelte Existenzen*), stające się wódmami charyzmatycznymi, w stosunku do których w coraz większą zależność popadały tradycyjnie silne ośrodki dyspozycji gospodarczej. Przy pewnej trafności tej charakterystyki autor nie w pełni jednak docenia różnicę istniejącą pomiędzy nadbudową polityczną — „klasycznego”, a faszystowskiego imperializmu.

Wzajemna rywalizacja, a następnie walka trzech głównych na arenie światowej sił — tradycyjnych państw kolonialnych, państw faszystowskich (osi) oraz ZSRR i socjalizmu — doprowadziła do rozpadu systemu kolonialnego. Ogólnie jednak biorąc, autor nie docenia wpływu ZSRR i socjalizmu, szczególnie po II wojnie światowej, na rozwój ruchów narodowyzwoleniczych w krajach kolonialnych

i zależnych. Pomniejsza on także znaczenie tendencji socjalistycznych w tzw. trzecim świecie, kwestionując socjalistyczny charakter wielu eksperymentów społeczno-gospodarczych w krajach postkolonialnych.

Jeśli chodzi o okres po II wojnie światowej, to Hallgarten zagadnienie imperializmu usiłuje roztopić w problematyce rywalizacji ZSRR i USA oraz podziału świata na dwa obozy, przeciwstawiając się tezie Lenina o identyczności pojęć współczesnego kapitalizmu i imperializmu. Kwestionuje on także twierdzenie Lenina o dążeniu do ekspansji kolonialnej jako immanentnej właściwości kapitalizmu monopolistycznego uważając, że ekspansja ta w naszych czasach znalazła swój koniec. Jest to o tyle niekonsekwentne, że Hallgarten dostrzega zjawisko neokolonializmu i przypisuje mu dużą rolę we współczesnym świecie.

W związku z zagadnieniem imperializmu charakteryzuje też autor w krótkim szkicu problem Wietnamu¹⁷. Faktycznie jednak, gdy chodzi o ostatni okres — po odejściu z Wietnamu Francuzów — rozpatruje on to zagadnienie głównie w kontekście rywalizacji wielkich mocarstw, zimnej wojny pomiędzy USA a państwami socjalistycznymi, pomijając w zasadzie kontekst neokolonialny całej sprawy.

Jak wynika z powyższych uwag, koncepcja imperializmu w ujęciu Hallgartena sprowadza się w większości do form ekspansji kolonialnej, różni się więc znacznie od leninowskiej teorii imperializmu, która identyfikuje imperializm z określonym stadium rozwoju kapitalizmu — stadium kapitalizmu monopolistycznego jako formacji społeczno-ekonomicznej. Jeśli chodzi jednak o ocenę polityki imperialistycznej, Hallgarten jest bliski ujęciom marksistowsko-leninowskim.

Natomiast w ocenie polityki imperializmu niemieckiego stwierdzić można daleko idącą zbieżność z poglądami historiograficznej szkoły Fischera. Dotyczy to również szeroko pojętego zagadnienia genezy I i II wojny światowej.

Omówiona publikacja przychodzi w sukurs tendencjom postępowym w toczącej się w historiografii zachodnioniemieckiej dyskusji wokół centralnych problemów najnowszych dziejów Niemiec.

Jerzy Marczewski

STANISŁAW SIERPOWSKI: *Stosunki polsko-włoskie w latach 1918 - 1940*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, 689 ss.

Znakomita książka Stanisława Sierpowskiego jest owocem wieloletnich badań. Już poprzednio było jasne, że autor stał się pierwszorzędnym polskim znawcą spraw włoskich. Omawiana obszerna monografia stanowi ważny wkład w poznanie polityki zagranicznej, a do pewnego stopnia również wewnętrznej, Polski okresu międzywojennego. Jej bogactwo informacyjne jest imponujące, pracowitość, bezstronność i zmysł historyczny autora — godne podziwu. Konstrukcja i styl są poprawne, choć budzą tu i ówdzie zastrzeżenia. Dzięki odwadze i zasługującej na szacunek prawdomówności autora powstało dzieło, które prostuje i rozwiewa wiele fałszywych uprzedzeń. To, co autor — tu i gdzie indziej — pisze o Mussolinim,

¹⁷ *Exkurs. Die Vietnam — Frage im Rahmen der hier entwickelten Anschauungen*, ss. 161 - 167.